

Odsłonięcie pomnika Kilińskiego Kwiecniowa śnieżycy w Niemczech

Barwny korowód cechów na ulicach Warszawy

Wczoraj, o godz. 9.30 odbyło się uroczyste nabożeństwo w kościele katedralnym św. Jana, które poprzedziło odsłonięcie pomnika Jana Kilińskiego na placu Krasińskich. Po nabożeństwie poczty sztandarowe cechów rzemieślniczych oraz delegacja z całego kraju przemarszerowały pod pomnik zakryty szarem płótnem.

Uroczystość odsłonięcia pomnika rozpoczęła się o godz. 11.30, poczem nastąpiły przemówienia i defilada cechów rzemieślniczych ulicami Zakroczymską, Fretą, Długą, Białą, pl. Teatralnym, Wierzbowa do pl. Piłsudskiego, gdzie nastąpiło złożenie wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza. Następnie pochód ruszył ul. Królewską, Krak. Przedmieściem, Nowym Światem, Al. Ujazdowskimi do Belwederu. Po przejściu ulicami Bagatela, pl. Unj. Lubelskiej, Marszałkowską i Mokotowską, pochód rozwiązał się na ul. Szopena.

O godz. 18.30 w sali Rady Miejskiej odbyła się akademja ku czci Jana Kilińskiego.

Przez ulice miasta przeciągał barwny korowód cechów i organizacji rzemieślniczych. Choć pogoda nie sprzyjała, na ulicach zgromadziła się duża ilość publiczności, która bardziej efektowne grupy rzemieślnicze, a więc np. rzeźników, fryzjerów, bednarzy i banderję konną w kontuszach, żywo oklaskiwała.

TABLICA KU CZCI SIERAKOWSKIEGO

W ramach uroczystości kongresowych rzemiosła chrześcijańskie odbyło się odsłonięcie i poświęcenie płaskorzeźby ku czci Józefa Sierakowskiego, bohatera insurekcji kościuszkowskiej. Po nabożeństwie w kościele św. Florjana na Pradze, na ul. Sierakowskiego przed gmachem szkoły powszechnej im. biskupa Bandurskiego ustawili się poczty sztandarowe cechów rzemieślniczych i młodzieży szkół powszechnych oraz orkiestra K. P. W. Za początkami sztandarowcami ustawiła się banderja konna w historycznych strojach oraz członkowie cechu rzeźników warszawskich w ubiorach swego zawodu.

Przy dźwiękach Hymnu Narodowego odsłonięcie płaskorzeźby dokonał prezydent m. st. Warszawy Starzyński, poczem aktu poświęcenia dokonał ks. prałat Pokrobiec. Następnie ze specjalnie ustawionej trybuny wygłosił przemówienie prezydent miasta Starzyński, w którym scharakteryzował bohaterską postać J. Sierakowskiego, podkreślając jego czyny i zasługi w walce o wyzwolenie Ojczyzny.

WYSTAWA PAMIĄTEK PO KILIŃSKIM

W sobotę wieczorem w restauracji obywatelskiej odbyło się uroczyste otwarcie wystawy zabytków cechowych oraz pamiątek po Janie Kilińskim. Na otwarcie wystawy przybyli: p. minister przemysłu i handlu dr. R. Górecki, prezydent m. Warszawy Sta-

rzyński oraz liczni członkowie cechów i organizacji rzemieślniczych chrześcijańskich.

Otwarcia wystawy przez przecięcie wstęgi dokonał minister Górecki. Wystawa rozmieszczona jest w dwóch pokojach. W jednym znajdują się zabytki historyczne 21 cechów. W osobnym

pokoju znajdują się pamiątki po pułkowniku - szewcu Janie Kilińskim. Jest tam m. in. manuskrypt pamiątki i listy Jana Kilińskiego.

Cech krawiecki wystawił m. in. dokumenty z okresu, kiedy Wł. St. Reymont, znakomity pisarz, był uczniem krawieckim.

Włoska włoskie

Zajeły Harrar i Dzidzigę

Ofensywa gen. Graziani

RZYM, 19. 4. (PAT). Komunikat oficjalny nr. 188. Marszałek Badoglio donosi: Na froncie somalijskim wojska włoskie pod dowództwem gen. Graziani rozpoczęły o świcie dn. 14 b. m. ofensywę. Bitwa została wszczęta na lewym skrzydle włoskiego frontu.

PARYŻ, 19. 4. (PAT). Agencja Havasa donosi z Rzymu, iż dotychczas brak szczegółów, dotyczących akcji gen. Graziani, ale w Rzymie od onegdaj krąży pogłoski, iż Włosi zajęli Harrar, a następnie Dzidzigę.

PARYŻ, 19. 4. (PAT). Agencja Havasa donosi z Addis Abeby, iż Włosi zajęli Dzidzigę.

DZIBUTI, 18. 4. — Na odcinku jeziora Tana formacje włoskie zajmując zachodni brzeg jeziora, zaczynają opuszczać się w kierunku południowym wzdłuż wybrzeży wschodnich. Wkrótce oddziały włoskie będą na prawym brzegu Niebieskiego Nilu, podobnie jak już znajdują się na lewym brzegu.

Na froncie południowym gen. Graziani zdołał przełamać prawe skrzydło armii abisyńskiej broniącej Harraru. Ta część armii abisyńskiej usiłowała zagrozić ruchem okrążającym lewemu skrzydłu gen. Graziani. Walka była niesłychanie zacięta. Abisyńczycy stracili przeszło 1000 zabitych i rannych.

Bitwa toczyła się na linii Dagamodo — Sasabaneh. Tubylcza dywizja włoska przyczyniła się do zwycięstwa. Wielekrotnie dochodziło do walki wręcz. Straty

włoskie są bardzo znaczne. Walki trwały od 3-ch dni. Dowódca prawego skrzydła abisyńskiego został rękoma zabity.

Sukces odniesiony przez gen. Graziani'ego zagraża armii gen. Nasibu, która może być okrążona przez kolumny włoskie.

ZBRATANIE

RZYM, 18. 4. Agencja Stefani donosi z Dessie:

Żołnierze z prowincji Godzamu, którzy znajdowali się w Dessie z następcą tronu, wypowiedzieli mu posłuszeństwo i obecnie bratają się z askarisami. Ludność, która

Gazy trujące i okrucieństwa Abisyńczyków

GENEWA, 19. 4. (PAT). Przedwodniczący komitetu 13-tu Madariaga wysłał do rządu włoskiego list w sprawie stosowania gazów trujących w Abisynji. Madariaga m. in. pisze:

„Komitet 13-tu uważał za stosowne zwrócić uwagę rządu włoskiego na stwierdzenie, jakoby armia włoska stosowała gazy trujące. Rząd włoski udzielił wyjaśnień, że fakty podane przez rząd abisyński są fałszywe. Powołując się na depeszę z dn. 11 kwietnia, komitet uważa, że końcowy ustęp brzmiał: „Iż władze wojskowe włoskie będą zmuszone odpowiedzieć represjami na wszelkie fakty okrucieństwa dokonane przez przeciwnika wbrew prawu i moralności“, nie mogły usprawiedliwić.

Wiać stosowania gazów trujących.

GENEWA, 19. 4. (PAT). Komitet 13-tu polecił swemu przewodniczącemu Madariaga złożenie protestu wobec prezesa Międzynarodowego Czerwonego Krzyża spowodu odmowy zakomunikowania Lidze Narodów dokumentów, dotyczących okrucieństw popełnionych w Afryce wschodniej. List Madariagi m. in. brzmi jak następuje:

„Z otrzymanego pisma wynika, że komitet Międzynarodowego Czerwonego Krzyża uważa za niemożliwe dostarczenie informacji, będących w jego posiadaniu, które nie mieszczą się w ramach konwencji genewskiej. Przyczyną takiego stanowiska jest wielka rezerwa wskazana przez neutralność instytucji. Komitet 13-tu może tylko wyrazić zdziwienie, iż powołano się na takie względy, by usprawiedliwić odmowę zakomunikowania informacji organowi, działającemu w imieniu rady Ligi Narodów.“

Wylom w sankcjach

Stosunki handlowe włosko-egipskie

KAIR 19. 4. (PAT) Rada Ministrów postanowiła pozwolić na dowóz z Włoch towarów, które nie mogą być zakupione w innych krajach (np.ż. siarka), oraz rozmaitych sprzętów do maszyn i instalacji. Jest to znaczny wylom w sankcjach, który nastąpił ze względu na bardzo rozległe zastosowanie w Egipcie produktów technicznych włoskich.

KAIR 19. 4. (PAT) Granica

sudańsko-erytrejska i sudańsko-abisyńska jest zamknięta. Ożywiony handel, który, pomimo sankcji, trwał do ostatniej chwili na szlaku Kassala — Gabderat, ustał zupełnie. Kupecy i robotnicy sudańscy pociągają się do Erytreji.

Od Albury i Chartumu odchodzą w kierunku południowo-wschodnim znaczne transporty wojenne.

Turcja i Dardanele

Stanowisko Grecji nieznane

ATENY 19. 4. (PAT) Według dzisiejszej prasy, Grecja nie odpowiedziała jeszcze na notę turecką w sprawie remilitaryzacji Dardaneli. Grecja, według informacji, jakie przedostały się do prasy, weźmie udział w konferencji państw sygnatariuszy traktatu lozańskiego, która zbada postulat Turcji, dotyczące cieśnin.

Dzienniki podają, że wraz z gośćmi sygnatariuszy, co do anulowania klauzulu traktatu dotyczących cieśnin, następstwa tego faktu objęłyby również wyspy greckie Lemnos i Samothraka, które, podobnie, jak wyspy greckie Imbros i Tenedos podlegają klauzulom demilitaryzacyjnym.

W Rumunii spokój

Oświadczenie min. spraw wewn.

BUKARESZT, 19. 4. (PAT). Agencja Rador komunikuje: W związku z pogłoskami powtórzone przez pewne dzienniki zagraniczne, a dotyczącymi sytuacji wewnętrznej w Rumunii, minister spraw wewn. oświadczył co następuje: Wiem, iż istnieje zagranicą pewne agencje i dzienniki, które systematycznie i celowo zniekształcają wiadomości na temat sytuacji w Rumunii, zmyślając pogłoski o zaburzeniach i wewnętrznym niepokoju, które nigdy nie istniały.

Oświadczam kategorycznie, że

w całym kraju panuje najzupełniejszy ład i spokój. Wydarzenia, jakie miały miejsce w związku z kongresem studentów w Targu, co do swojego charakteru są zwykłymi wykroczeniami. Przeciwno winowajcom tych wykroczeń wszczęło dochodzenie, wydając rozkaz aresztowania. Władze sądowe prowadzi śledztwo niezmiernie nieskrępowane, by zastosować w rezultacie należyte sankcje.

W przyszły czwartek prezes rady ministrów Titaresco, uczyni oświadczenie na temat sytuacji wewnętrznej i zewnętrznej kraju.

Ogromne szkody w komunikacji i rolnictwie

BERLIN, 18. 4. W Niemczech spadły olbrzymie śniegi. W pobliżu Kolonii opady śnieżne były tak obfite, że połączenia telefoniczne zostały przerwane, a pociągi przybywały z wielkimi opóźnieniami. Pociąg pociąg Berlin — Hamburg i Berlin —

Lipsk przybył z 8-godzinnym opóźnieniem. Śniegi spadły również w Wirtembergii, Badenii, Saksonii i na Śląsku, oraz w Westfalii. Pokrywa śnieżna dochodzi do 40 cm. wysokości.

W Dreźnie przez cały dzień padał śnieg, który w godzinach

wieczornych zmaszał się z deszczem. W Wirtembergii niektóre miejscowości są całkowicie odcięte od świata. W komunikacji nastąpiły przerwy. W okolicach górskich pokrywa śnieżna dochodzi do 3-ch metrów wysokości. Zachodzi obawa powodzi. Śniegi wyrządziły wielkie szkody na polach i w sadach owocowych.

W pobliżu Cassell pociąg osobowy ugrzązł w zaspach śniegu.

ŚMIERĆ ANGLIKÓW W SZWARCZALDZIE

FRYBURG, 18. 4. Grupa 27 uczniów Anglików, której przewodniczył jeden z profesorów, została zaskoczona przez burzę śnieżną w Szwarzaldzie. 4 uczniów zmarło wskutek wycieńczenia na miejscu, a prócz tego jeden zmarł w szpitalu.

Pieniądze, żonę i córkę wyrzucił z balkonu szalony samebójca

BUENOS AIRES, 18. 4. Donoszą z Valparaiso, Chili: Zamieszkały w tutejszym hotelu „Hertzog“ inżynier górniczy Jorge Philips, w przestępie nagłego napadu szaleńcza zaczął wyrzucać przez okno pieniądze, co zgromadziło przed hotelem tłum osób. W pewnej chwili szalenię ukazał się na balkonie w towarzystwie swej żony, którą wyrzucił na ulicę. Kobieta zginęła na miejscu.

Zanim tłum ludzi mógł wyjść z oślepienia szalenię ukazał się ponownie na balkonie i wyrzucił na ulicę swą 7-letnią córeczkę, poczem sam skończył z balkonu, ponosząc śmierć na miejscu. Córeczka uratowała się niemal cudem, ponieważ jeden z mężczyzn zdołał ją chwycić, zanim upadła. Straszny czyn szalenię wywołał wstrząsające wrażenie wśród ludności.

Niepowodzenie Ligi Narodów stwierdza premier Anglii

LONDYN, 18. 4. Premier Baldwin wygłosił w Worcesterze przemówienie, w którym powiedział m. in., że w obecnych warunkach jest rzeczą niemożliwą skłonić wszystkie państwa do przystąpienia do blokady.

Dlatego też akcja Ligi Narodów, zmierzająca do zagwarantowania bezpieczeństwa zbiorowego nie mogła zakończyć się całkowitem powodzeniem.

Zwyzka we Francji rent i obligacji państwowych

PARYŻ, 18. 4. Od dwóch dni na giełdzie paryskiej, zaznaczyła się wyższa rent i państwowych, które w ostatnich czasach wykazywały. Nową wyższkę należy tłumaczyć tem, że spekulacja na

znizkę doprowadziła do obniżenia kursu rent i obligacji państwowych poniżej ich rzeczywistej wartości, oraz że wszystkie partje polityczne w swej agitacji wyborczej popierają zasadę obrony franka.

Zmarł O. Respighi sławny muzyk włoski

Jeden z najwybitniejszych kompozytorów włoskich Ottorino Respighi zakończył życie w Rzymie. Zmarły liczył lat 57. Z wybitniejszych prac zmarłego kompozytora wymienić należy: cykl poematów symfonicznych „Fontanny rzymskie“ (1917), „Panie rzymskie“ (1924), „Uroczystości rzymskie“; su-

ię na małą orkiestrę „Gli Uccelli“, Koncert gregoriański na skrzypce i orkiestrę, Tryptyk Botticello, Toccata na forte i orkiestrę, Symfonia dramatyczna i Scherzo Veneziano. Respighi był profesorem kompozycji w Akademii św. Cecylii. Odbywał tournée jako pianista po różnych krajach Europy i Ameryki.

Oszukani bezrobotni szukają sprawiedliwości

TORUŃ 19. 4. Przed kilku dniami do Wąbrzeźna przybyła grupa bezrobotnych, składająca się z 66 osób pochodzących z powiatów łaskiego i wieluńskiego (woj. śląskie), zaangażowanych przez niejakiego Witaka z Głuchowa, pow. Wieluński, do prac sezonowych w różnych majątkach pow. wąbrzeźskiego. Od robotników Witak pobrał po 10 zł. kaucji i po 14 zł. na bilet kolejowy do Wąbrzeźna.

Kiedy robotnicy przybyli do Wąbrzeźna, ich przewodnik Witak podszedł do furmanki, które miały rzekomo robotników przewieźć do miejsca pracy. Ponieważ w ciągu kilku dni nie wrócił, robotnicy zgłosili się do starostwa o pomoc, gdyż sytuacja ich przedstawiała się wprost rozpaczliwie. Nie posiadali oni pieniędzy nie tylko na powrót, ale i na życie.

Łosem robotników zajął się starosta i odesłał wszystkich do miejsca zamieszkania. Wśród tych robotników znajdowała się również żona Witaka i dwoje dzieci. Władze policyjne aresztowały Antoniego Witaka i jego brata Józefa.

Aresztowani nie przystają się do popienienia oszustwa, tłumacząc się, że werbowali robotników z polecenia robotnika rolnego

Drepczyńskiego z majątku Orzechówko pow. wąbrzeski, któremu wpłacił 330 zł. kaucji i który obecnie ukrywa się.

Władze policyjne prowadzą śledztwo celem wyjaśnienia tego wyrafowanego oszustwa, dokonanego na bezrobotnych robotnikach sezonowych.

Znaczek 1 maja sprzedawać będzie P.P.S.

Kierownictwo Polskiej Partii Socjalistycznej (C. K. W.) otrzymało pozwolenie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych urządzenie w okresie do 1-go maja włączanie zbiórki publicznej w postaci sprzedaży znaczka z brzoń patynowanego z napisem „niech żyje 1 maja 1935 r.“.

Ryby drożeją

Na rynku artykułów spożywczych dała się zaobserwować w ub. tygodniu znaczna wyższość cen ryb. Cena karpia doszła do 2 zł. 30 gr. — 3 zł. za kg., podczas gdy w okresie przedświątecznym kalkulowały się one po 1 zł. 80 gr. za kg. O blisko 30 proc. podrożały również inne gatunki ryb.

Hurtownicy tłumaczą wyższość zmniejszonymi dowozem i ustanowieniem importu sowieckiego.

Krwawy zbój z pow. Sokołowskiego ujęty pod Białą Podlaską

Powiat Sokołowski był pod groźbą bandyty Wardy, który dokonał napadu na plebanję, zabijając gospodynię księdza. Ostatnio w Sokołowie Warda ciężko pobił jadących na targ wieśniaków, rabując im pieniądze. Jeden z wieśniaków był ciężko ranny w głowę, przyczem wypłynęło mu prawe oko.

W tych dniach Wardę ujęto.

Chłodno, opady

W całej Polsce wczoraj popołudniu trwała pogoda o zachmurzeniu zmiennym z opadami, głównie w dzielnicach zachodnich i środkowych. Temperatura o godz. 14-ej wynosiła: o st. w Zakopanem, 3 w Plocku i Kielcach, 4 w Warszawie, 5 w Krakowie i Pucku, 6 w Gdyni i Katowicach, 7 w Suwałkach i Łowiczu, 8 w Kaliszu i Łucku, 9 w Grodnie i Złazysniu, 10 w Lidze, 11 w Płocku, 12 w Puhlanie, a 13 w Wilnie. Dziś zachmurzenie zmienne, gdzieś przelotne opady. Chłodno. Umiarkowane wiatry zachodnie.

Zabójca prez Łodzi prosi o ulaskawienie

Do władz sądowych wpłynęła prośba Rydzewskiego, zabójcy prezydenta m. Łodzi śp. Cynarskiego. Rydzewski został skazany na karę 15-tu lat więzienia i przebywał w więzieniu świątokrzyskim już około 10-ciu lat. Rydzewski zwraca się do władz sądowych o przedterminowe zwolnienie motywując prośbę dobrem sprawowaniem. Decyzja zapadnie wkrótce.